

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: W Lwowie bez dorę- żenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Na prowincji z prze- syłką pocztową . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolno od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstanie i w nekrologach gr. 50, w kronice, reper- tuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłów- kiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 50 proc. dro- żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kapno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--	-----------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--------------------------------------------------	-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Przemówienie min. Romana na Komisji budżetowej Senatu.

Warszawa, 18. 2. (PAT) Przemówienie ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana, wygłoszone na posiedzeniu Komisji Budżetowej Senatu w dn. 17 lutego br.

Jako temat mego dzisiejszego przemówienia wybrałem kwestię średniej i drobnej wytwórczości w Polsce.

Jeżeli chodzi o typy jednostek gospodarujących, to mam na myśli: średnie i drobne zakłady przemysłowe, drobny handel detaliczny, rzemiosło wraz z chałupnictwem, przemysłem domowym i ludowym, oraz rybołówstwo morskie. Wspólną nicią, łączącą wspomniane rodzaje przedsiębiorczości jest to, że

stanowią one podstawę społeczno-gospodarczą dla szeroko pojętego stanu średniego.

Skoro zadaniem naszym jest prowadzenie narodowej polityki gospodarczej — to w pierwszej linii należy zwrócić uwagę na formę przedsiębiorczości dostępną dla najszerszych rzesz naszego narodu.

Średnia i mała wytwórczość pojawia się najogólniej, powstając i rozrastając się na naszej ziemi, sprzyja w wysokim stopniu rozwojowi tych zasadniczych postulatów naszej gospodarki, jak to: 1. Unarodowienie przedsiębiorczości. 2. Walka z bezrobociem. 3. Tworzenie racjonalnych dostaw obronnych. 4. Tworzenie odpowiednich warunków dla powstawania specjalnej zasadniczo ważnej wielkiej wytwórczości.

Pomimo silnego rozstroju wielkich przedsiębiorstw, o stopniu uprzemysłowienia nie decydują wyłącznie te przedsiębiorstwa, lecz coraz większego znaczenia nabiera istnienie dużej ilości średnich i drobnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

ŚREDNI I DROBNY PRZEMYSŁ.

Jeśli chodzi o średni i drobny przemysł, to opiera się, a nawet bierze swe źródło w dużym stopniu z czysto polskich pomysłów i wynalazków. Dlatego też przyjdzie z pomocą naszej wynalazczości uważam w związku z omawianą sprawą za postulat konieczny i niezaprzeczalny.

A teraz zwróćmy uwagę na bardziej specyficzne potrzeby średniego i drobnego przemysłu.

Możemy ustalić następujące charakterystyczne cyfry, dotyczące średniego i drobnego przemysłu w Polsce: W 1937 r. wydano w ogóle 252.351 świadectw przemysłowych, w tym I i II kat. 317 — tj. dla wielkiego przemysłu, III do VII kat. 28.277 — tj. dla średniego i drobnego przemysłu, VIII kat. 223.757 — tj. dla drobnego przemysłu i rzemiosła.

Średni i drobny przemysł zatrudniał w 1937 r. przeszło 550 tys. robotników na przeszło 800 tys. robotników zatrudnionych w ogóle w przemyśle polskim. Cyfry te muszą przemówić każdemu, iż średni i drobny przemysł stanowi w Polsce istotnie centralne zagadnienie w procesie uprzemysłowienia.

Jak w każdej dziedzinie w ramach

narodowego systemu gospodarki, tak też i w omawianej kwestii, pierwszorzędą rolę musi odgrywać organizacja danej dziedziny.

W powyższym zakresie istnieją na terenie średniego i drobnego przemysłu jeszcze duże luki.

Bolączki, troski i postulaty średniego i drobnego przemysłu są najróżniejszego charakteru. Uwzględnić tu należy przesłanki zarówno natury moralnej i materialnej.

Z materialnych postulatów średniego i drobnego przemysłu, znajdujących się w kompetencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wysuwają się na naczelnym miejscu zagadnienie surowcowe.

Całokształt polityki surowcowej Państwa wzięty został niedawno na warsztat przez ten resort, a nawet już osiągnięto pewne wyniki praktyczne. Zaopatrzenie przy tym średniego i drobnego przemysłu w tani surowiec stanowi jedno z podstawowych zagadnień we wspomnianej dziedzinie.

Inne zasadnicze postulaty średniego i drobnego przemysłu jako to: natury społecznej, podatkowej itp., nie należą do kompetencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu i dlatego nie będę ich omawiał w swym dzisiejszym referacie.

NOWE PROJEKTY USTAW.

Aktualne w tym względzie są dwie sprawy, wniesione przeze mnie w formie projektów ustaw pod obrady Wysokich Izb Ustawodawczych.

Pierwszy z nich nosi miano ustawy o zastawie rejestrowym na maszynach i aparatach. Ma on na celu stworzenie dogodnych warunków dla inwestycji średniej i drobnej wytwórczości przemysłowej oraz dla rzemiosła przez stworzenie form prawnych, umożliwiających zabezpieczenie rzeczowe na maszynach i aparatach należności wynikających z tytułu ich kupna.

Projekt ustawy o spółkach udziałowych o kapitale zmiennym wyszedł z inicjatywy sfer kupieckich.

Omawiany projekt ustawy stanowi właściwie powiązanie przepisów ustawy spółek z o. o. z przepisami ustawy o spółdzielniach. W stosunku do pierwszej ustawy eliminuje on

postanowienie zbyt kosztowne lub skomplikowane dla drobnej przedsiębiorczości, w odniesieniu zaś do drugiej usuwa przepisy o charakterze antykapitałowym.

HANDEL.

Oczywiście interesuje nas w tej chwili jedynie drobny względnie średni handel. Otóż pragnę z przyjemnością stwierdzić, iż na tle ewolucji w naszych poglądach na rolę i znaczenie handlu, mamy do zanotowania szereg zjawisk, świadczących o coraz większych osiągnięciach i

coraz większej przężności żywo- lu polskiego

na tle tej tak ogromnie ongiś zaniedbanej niwie gospodarstwa narodowego.

Niemniej również pocieszającymi są wyniki akcji osiedleńczej, prowadzonej przez kupiectwo Wielkopolski i Pomorza na terenie pozostałych, a zwłaszcza wschodnich i południowo-wschodnich ziem Polski.

Muszę tu również wspomnieć o akcji straganiarskiej, która z roku na rok coraz lepiej się rozwija.

Z tych paru uwag wynika niesporny postulat, że wszystkie czynniki w Polsce, dla których idea garnięcia się nowych sił polskich do handlu nie jest frazesem ale nieodpartą koniecznością, muszą ułatwiać dokonywającą się ewolucję.

A teraz przejdę do omówienia niektórych poczyniń samego kupiectwa.

Przed wszystkim pragnę poinformować Wysoką Komisję o postępach organizacyjnego ruchu kupiectwa polskiego.

Ogólna liczba zrzeszeń terytorialnych i branżowych sięga obecnie liczby około 440 organizacji, zaś liczba członków Stowarzyszenia Kupców Polskich wzrosła z ca. 11.000 w 125 oddziałach w r. 1936 do ca. 15.000 w 152 oddziałach. Działalność organizacji kupieckich obejmuje w szczególności również ożywioną działalność dydaktyczno-instrukcyjną.

W końcu chciałbym jeszcze wspomnieć o podjętych wysiłkach organizacyjnych i dydaktycznych na odcinku polskiego kupiectwa wiejskiego.

Muszę w końcu wspomnieć o ożywionej inicjatywie społecznej w zakresie urządzania targów i wystaw gospodarczych. W r. 1938 odbyło się 15 targów, jarmarków i kiermaszów, oraz

16 wystaw gospodarczych, przy czym wystąpiło na nich blisko 7000 wystawców, ilość zaś zwiedzających wyniosła około 1,200.000.

Kończąc dział, dotyczący handlu, nie mogę pominąć poruszenia choć w paru słowach niektórych posunięć w akcji kredytowej.

W ostatnich mianowicie paru latach zostały uruchomione pewne kredyty, bądź to dla kupiectwa detalicznego, bądź dla kupców przesiedleńców, dla hurtu, oraz kredyt budowlany dla kupiectwa.

Mówiąc o kredycie pragnę parę słów wspomnieć o sprawie kredytu bezprocentowego. W chwili obecnej działa w Polsce przeszło 600 kas chrześcijańskich kredytu bezprocentowego, alimentujących drobny przemysł, rzemiosło i kupiectwo. Suma udzielonych przez nie pożyczek wyniosła w roku 1937 około pół miliona złotych.

RZEMIOSŁO.

Obecnie wypada powrócić do produkcji w ścisłym znaczeniu tego słowa. Zajmę się więc sprawą rzemiosła, a następnie chałupnictwa, przemysłu ludowego i domowego.

Pierwszym naszym żądaniem jest pielęgnowanie tego wielkiego skarbu, jakim jest praca zdolnego człowieka wzmocniona i udoskonalona stokrotnie przez właściwe wykształcenie zawodowe i jego obowiązkowość.

Istniejące przepisy, dotyczące terminatorów wymagają pogłębienia i pracowności. Następnym dużym zagadnieniem, wiążącym się z problemem młodzieży terminatorskiej jest rozciągnięcie właściwej opieki i pomocy w wychowaniu młodzieży. Chodzi tu więc o dopomaganie przez mój resort instytucjom społecznym i organizacjom rzemieślniczym w prowadzeniu kursów terminatorskich dla najuboższej młodzieży rzemieślniczej.

Z kolei przechodzę do spraw, dotyczących organizacji.

Uważam więc, że obecny stan prawny, ustalony dla cechów, opierający się na wiekowej tradycji, oraz na doświadczeniu ostatnich lat, które wyka-

slusznosc przywrócenia cechom odpowiednich uprawnień.

Jeśli chodzi o zagadnienia kredytowe, to istnieje idea stworzenia Centralnego Banku Rzemiosła Polskiego.

Największe i najważniejsze źródło obecnego kredytu rzemiosła — to oczywiście Bank Gospodarstwa Krajowego; grają tu poza tym rolę Komunalne Kasy Oszczędności, Spółdzielnie Kredytowe, wreszcie szereg źródeł prywatnych.

Gdy chodzi o przemysł ludowy i domowy, to te działy drobnej wytwórczości, znajdują się od paru lat w sferze zainteresowań powołanej do tego komisji dla spraw przemysłu ludowego i domowego.

CHAŁUPNICTWO.

Jeśli chodzi o chałupnictwo, to zwrócić uwagę, które obserwujemy w tej nader rozległej dziedzinie drobnej wytwórczości, a wynikające z systemu nakładczo-chałupniczego wprowadzają ogromny zamęt do naszych stosunków gospodarczych i społecznych. To wskazuje na konieczność zajęcia się problemem chałupnictwa w sposób planowy i zdecydowany.

Burzliwe wybory na Karpatorusi.

Ungwar, 18. 2. (PAT). Napływające tu w dalszym ciągu wiadomości o niedzielnych wyborach do sejmu na Rusi Południowej potwierdzają w całości pierwsze doniesienia o nieprawidłowości ich przebiegu.

Jak już donoszą, komisje wyborcze składały się wyłącznie z zaufanych ludzi Wołoszyna, którzy regulowali głosowanie według wskazówek, zawartych w poufnym okólniku, wydanym przez rząd Wołoszyna.

Ludność karpatoruska, pozbawiona własnych przedstawicieli w komisjach wyborczych, nie mając możliwości wyrażenia w tych wyborach swej woli, zastosowała samobronę,

w formie bądźto oddawania podrobionych ruskich kart wyborczych, bądźto pustych kopert, a w wielu wypadkach, zależnie od miejscowych warunków,

wstrzymała się całkowicie od głosowania,

przyczem w wielu miejscowościach w czasie trwania głosowania urządziła

demonstracje antywołoszynowskie.

W Slatińskich Dolach ludność odmówiła wzięcia udziału w wyborach, wobec czego silny oddział żandarmerii spędził przemocą wyborców do urny, w wyniku czego doszło do starć, podczas których aresztowano 15 osób.

Wiadomości bieżące.

18
LUTEGO
 Flawiana
 Jutro: Konrada
 Wschód słońca 6:48
 Zachód 16:53

TEATR WIELKI.
 Sobota godz. 19.30 „Cyganeria” opera.
 Niedziela godz. 15.30 „Świętoszek”. —
 Godz. 19.30 „To więcej niż miłość”.
 Poniedziałek godz. 18 „Świętoszek”.
 Wtorek godz. 20.45 Koncert symfoniczny.

TEATR ROZMAITOŚCI.
 Nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Dziś wieczór u Ritza”.
BALTYK pl. Strzelecki: „Przygody Robin Hooda”.
BAJKA ul. Zielona: „Paweł i Gawęł”.
CASINO ul. Legionów 5: „Rena” (Sprawa 777).
CHIMERA ul. Akademicka: „Kauczuk”.
EMPIRE ul. Legionów 5: „Poła Elizejskie”.
EUROPA ul. Akademicka: „Konflikt”.
KOPERNIK Kopernika 9: „Mściciele”.
MARYSIENKA pl. Smolki: „Serce matki”.
MIRAZ pl. Mariacki 10: „Gehenna”.
MUZA ul. 3-go Maja: „Cztery siostry”.
PALACE ul. Legionów 1: „Moi rodzice rozwodzą się”.
PAX ul. Franciszkańska 1a: „Olimpiada” część II-ga — Święto piękna.
RAJ pl. Mariacki: „Strachy”.
ROXY Kępczyńskiego 56: „Pobożne kłamstwo” z Polą Negri.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Przygodę w dwóch i rewia”.
SWIATOWID, ul. Kuszewicza: „Statek niewolników” oraz „Pasażerka na gapę”.
TON pasaż Mikolascha: „Biały motyl” oraz „Alarm na morzu”.
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Córka Szanghaju” i rewia.

— „**ŚWIETOSZEK**” **MOLIERA** Z **B. SAMBORSKIM** W **TEATRZE** W. Jutro 19-go bm. o 3.30 popołudn. oraz w poniedziałek 20 bm. o 6 wiecz. dany będzie w Teatrze W. „Świętoszek” Moliera z B. Samborskim w roli tytułowej, oraz z udziałem: l. Breneczy, H. Chanieckiej, N. Karasińskiej, J. Zmijewskiej, J. Guttnera, R. Hierowskiego, Wł. Ratschki, W. Nieprzewskiego Wł. Kleckiego i T. Woźniaka Reżyseria St. Daczyńskiego. Ceny miejsc znacznie niższe.

— „**TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ**”. Jutro 19-go bm. o 7.30 wiecz. dana będzie w Teatrze W. świetna sztuka Bus-Feketego pt. „To więcej niż miłość” w obsadzie prem. z pp.: H. Chaniecką, N. Karasińską, T. Suchecką, St. Daczyńskim, J. Leliwą, J. Machalskim i J. Staszewskim w rolach głównych, w reżyserii dyr. M. Szpakiewicza.

— **Z OPERY** donoszą nam, iż z powodu choroby D. Badescu rolę Rudolfa w dzisiejszym przedstawieniu operowym „Cyganeria” objął w ostatniej chwili T. Szymonowicz, który zdobył zasłużony sukces w czwartkowej operze „Lakme”. Reszta obsady bez zmian.

— **LEOPOLD MUENZER SOLISTA FILHARMONII LWOWSKIEJ.** Solistą najbliższego koncertu Filharmonii Lwowskiej będzie świetny nasz pianista L. Muenzer, przyjmowany zawsze z niebywałym entuzjazmem przez publiczność lwowską. Na koncercie 21 bm. wykona Muenzer jeden z najpiękniejszych utworów literatury klasycznej: Mozarta koncert D-dur. Koncertem dyryguje znakomity dyrygent W. Bierdiajew. W programie m. in. wspaniała symfonia Czajkowskiego Nr. 5. Początek koncertu o godz. 20.45.

— **OPERETKA „ROXY I JEJ DRUŻYNA” Z LODA HALAMA** W **TEATRZE** W. W nadchodzący piątek, 24. II. zjeżdża do Lwowa tylko na 3 dni zespół artystów Teatru „S. 15” z Warszawy i wystawi trzykrotnie, tj. 24, 25 i 26 bm. operetkę Abrahama z życia sportowego pt. „Roxi i jej drużyna”, w której tytułową rolę gra, śpiewa i tańczy niezrównana Loda Halama. W głównych rolach wystąpią: M. Wawrzukowicz, F. Szczepański, Zofia Ordyńska i inni. Orkiestrą dyryguje M. Altenberg.

— **IGNACY FRIEDMAN**, genialny pianista wystąpi z koncertem we Lwowie dnia 22 lutego 1939 r. Friedman należy do najwybitniejszych muzyków i wirtuozów współczesnych, należy do tej grupy słynnych odtwórców, jak Busoni, Backhaus, Hoffman i Paderewski. Z jego gry przemawia porywający temperament i najwyższa kultura muzyczna, jego olbrzymia technika stoi na usługach niezwyklej indywidualności artystycznej. Sztuka Friedmana ma w sobie coś wielkiego, rys władcy i majestatyczny, jego interpretacje Beethovena, Chopina i innych arcydzieł romantycznych uchodzą za wzory monumentalnego stylu. „**TYTAN FORTEPIANU**”, takie miano zdobył sobie nasz artysta w świecie, wykonana na koncercie w dniu 22 lutego wspaniała program z utworów klasycznych i nowoczesnych z Sonatą Chopina H-moll na czele.

KOMUNIKATY.

— **POSIEDZENIE WYDZIAŁU HISTORYCZNO-FILOZOFICZNEGO** odbędzie się we wtorek, 21 bm. o godz. 5-tej popołudniu w Seminarium prof. Abrahama w starym gmachu Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4. I. p. z nast. porządkiem dziennym: 1) Czł. dr. K. Koranyi referat p. t. „Z zagadnień prawa morskiego w dawnej Polsce”, 2) Czł. prof. W. Osuchowski referat

Co to jest milion?
Rozstrzygnięcie Wielkiego Konkursu Loteryjnego.

W dniu 16 bm. odbyło się w lokalu Polskiego Monopoli Loteryjnego ostatnie posiedzenie członków Jury w celu rozstrzygnięcia konkursu na odpowiedź na pytanie: „Co to jest milion”? Obecni byli wszyscy członkowie Jury, w składzie następującym: pp. Tadeusz Dołęga-Mostowicz, prof. Henryk Friedrich, red. Witold Giełżyński, prof. Tadeusz Sierputowski i delegat Dyrekcji Polskiego Monopoli Loteryjnego, p. Marian Szajowski, zastępca Dyrektora P.M.L.

Rozpatrzący wszystkie odpowiedzi, zakwalifikowane na poprzednich posiedzeniach do szczegółowego rozważenia, Sąd Konkursowy doszedł jednomyślnie do wniosku, że żadna z nadesłanych odpowiedzi nie posiada walorów, któreby ją kwalifikowały do pierwszej nagrody. Wobec tego postanowiono nagrodę pierwszą — 1000 zł. podzielić na dziesięć nagród dodatkowych po 100 zł. każda. W ten sposób ogólna ilość nagród wzrosła z piętnastu na dwadzieścia cztery, przy czym kwota przeznaczona na nagrodę, w wysokości 3.100 zł., nie uległa zmianie.

Nagrodę drugą, zł. 500, przyznano odpowiedzi, opatrzonej godłem „Pan Tadeusz”.

Nagrodę trzecią, zł. 300, przyznano odpowiedzi, opatrzonej godłem „Sokole Oko”.

Nagrodę czwartą, zł. 200, przyznano odpowiedzi, opatrzonej godłem „Łaśtwo sprawdzić”.

Nagrody od piątej do piętnastej, oraz dodatkowe od szesnastej do dwudziestej czwartej, po zł. 100 każda, przyznano odpowiedziom, opatrzonym godłami: „Czterdzieści trzy — czterdzieści cztery”, „Fakir”, „Napoleon”, „Lwów”, „Kudryś”, „I ja bym chciała też”, „Ewa I”, „Ewa II”, „Optymista”, „Florence”, „Halny”, „VCH”, „D. S. 51.194”, „Piętaszek”, „Kotwicz”, „Kotwica”, „Jastrzębiec”, „Uparty pechowiec”, „Sonata Księżycowa”, „Jotzet-jot”, „Dziewczynka”.

Po otwarciu kopert, zawierających nazwiska okazało się, że drugą nagrodę (500 zł.) zdobył p. Tadeusz Czerniawski (Koszykowa 15, m. 11), trzecią — p. Kazimiera Pisarek (Emilii Plater 23, m. 41), czwartą — p. Maria Oderfeld (Ślupecka 11, m. 20), wszyscy zamieszkałi w Warszawie.

rat p. t.: „Historia źródeł prawa rzymskiego”.

— **W PIĄTEK**, dnia 24 bm. o godz. 11.30 odbędzie się w sali Izby Przem.-Handl. plenarne zebranie Rady Gospodarczej Małopolski Wschodniej. Sprawozdanie z prac Rady przedstawi prez. dr M. Szarski, z działalności biura i kasy Rady sekretarz dr. St. Serwacki.

— **II POSIEDZENIE NAUKOWE** Lwow. Oddziału Pol. Twa Neurologicznego i Pol. Twa Psychiatrycznego odbędzie się w ambulatorium kliniki neurologicznej UJK. (Pijarów 6) we wtorek, 21 bm. o g. 18-tej z nast. porządkiem dziennym: 1) Pokazy chorych z kliniki, 2) Pokazy chorób z oddziału Szpitala powsz., 3) Prof. dr E. Artwiński: Zagajenie dyskusyjnie o chirurgicznym leczeniu gruźlicy mózgu. Goście lekarze mile widziani.

— **WALNE ZEBRANIE** doroczne Zw. Dypl. Absolwentów AHZ. odbędzie się dn. 25 bm. o godz. 18.30 w lokalu własnym, ul. Bourlarda 5/II. W wypadku nieobecności dostatecznej liczby uczestników, następne zebranie odbędzie się o godz. 19-tej.

— **WALNE ZEBRANIE** Kola I p. ul. Leg. Pol. im. J. Piłsudskiego „Beliniaków” odbędzie się 26 bm. o godz. 9.30 rano w lokalu Zw. Leg., Jabłonowskich 11. Obecność wszystkich konieczna.

— **DR STANISŁAW HR. BADENI** złożył ofiarę w kwocie 1.000 zł. na budowę szkoły rzemiosł i bursy Zakładów Salezjańskich dla biednej, opuszczonej młodzieży. Za tę ofiarę składą Komitet Obywatelski budowy Zakładu jak najserdeczniejsze podziękowanie.

KRONIKA MIEJSKA.

Nieudała wyprawa obiecującego młodzieńca. Na dworcu głównym przytrzymał funkcjonariusze policjant Jana Chryczka z Dołiny, który skradł ojcu swemu trzy książeczki oszczędnościowe na kwotę 4.800 zł. i na podstawie sfałszowanej legitymacji kolejącej przyjechał do Lwowa. Obiecującą młodzieńca oddano chwilowo do aresztów policyjnych.

Okradziony w czasie awantury. Kazimierz Buc (Krupiarska 3) doniósł dziś nad ranem policji, że dziś o północy na ul. Legionów obok postoju dorożek konnych, nieznaną sprawcą w czasie powstałej tam awantury skradł mu pozostawioną przez niego chwilowo na chodniku harmonię włoską wartości 700 zł.

Pozostałe nagrody, po 100 zł. każda, otrzymują pp.: Zofia Gołębiowska (Warszawa, Żelazna 29, m. 2); Dr Maks Chejfec (Wilno, Zakrętowa 23), Piotr Józef Gołaszewski (Gołynin, Henryk Zbierzchowski (Lwów, Piaszkowa 15), Franciszka Smoleńska (Toruń, Bydgoska 44-46), Lila Wrońska (Katowice, Wojciechowskiego 52), Ewa Gólkowska (Wilno, Lubelska 5), inż. Karol Wałach (Stalowa Wola, osiedle urzędnicze), Adam Milczyński (Grodzisk Wlkp., Bukowska 6), Florentyna Filipowicz (Warszawa, Głogiera 2, m. 32), Jerzy Panasewicz (Wilno, Antokolsko 103), Amelia Chirowska (Lwów, Mickiewicza 26), Kazimierz Grosicki (Zakopane-Kuźnice, Szkoła Gospodarcza), Ewa Miodowicz (Łańcut, notariat), Jan Hejnicki (Warszawa, Sejmikowa 3), Wanda Kalinuszkinowa (Łódź, Żwirki 26), Jan Wasiewicz (Czortków, Mickiewicza 38), Karol Benda (Orłowa, Śl. Zaolz.), Stanisław Glogier (Brześć n. B., Sienkiewicza 4), Janina Z. Jędrzejkowska (Wołkowyś, Sosbieskiego 1), Zosia Kordalówna (Brzozdowce, woj. lwowskie).

Wymienione powyżej osoby otrzymają przyznane im nagrody za pośrednictwem poczty.

Odpowiedź laureata — drugiej nagrody, p. T. Czerniawskiego, brzmi: Nie można materialnie wymierzyć miliona —

Milion ma tyle treści, ile prac wykona, I wartości nie więcej, niżli jej zawiera

Duch milionera. Trzecią nagrodę przyznano p. Kazimierz Pisarek za odpowiedź:

Milion żołnierza w polu — to armia ogromna,

Zwycięska, gdy nią tęga pokieruje niezłomna.

Milion złotych — to także armia: pokojowa,

Zwycięska, gdy nią tęga kieruje głowa.

Czwartą nagrodę otrzymała p. Maria Oderfeld za odpowiedź:

Milion cegieł — wielki dom,
 Milion liter — gruby tom,
 Milion kropli — pełna kadź,
 To jest milion — warto grać!

Pozostałe nagrodzone odpowiedzi będą ogłoszone w niedalekiej przyszłości.

MIN. SZEMBEK W RZYMIE.
 Citta del Vaticano. 18. 2. (PAT). Wczoraj wieczorem podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Szembek, oraz charge d'affaires przy Watykanie Janikowski przyjęci zostali przez camerlenga Świętego Kościoła Katolickiego, Kardynała Pacelli.

MIN. CIANO PRZYJEŹDZA 25 bm.
 Warszawa. 18. 2. (PAT.) Dnia 25 bm. przybędzie do Polski z rewizytą minister spraw zagranicznych Italii hr. Ciano z małżonką. Pobyt w Polsce potrwa 4 dni.

PRZYJĘCIE U POLSKIEGO ATTACHE WOJSK. W SZTOKHOLMIE.
 Sztokholm, 18. 2. (PAT) Polski attache wojskowy płk Andrzej Mirecki podejmował obiadem szefa sztabu głównego gen. Sylwandera, admirała Lindstroema oraz szereg wyższych oficerów armii i marynarki szwedzkiej.

KONSOLIDACJA MARYNARZY.
 Warszawa, 18. 2. (PAT) W Warszawie odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli Związku b. marynarzy-Katowice, oraz Związku marynarzy rezerwy R. P. Warszawa, przy współudziale 16 delegatów. Na posiedzeniu tym postanowiono połączyć się w jednym Związku marynarzy rezerwy R. P., wyrażając jednocześnie pogląd, że wszyscy rezerwiści marynarki wojennej bez różnicy stopnia i wieku, winni stanąć w jednym szeregu dla służby żołniersko-społecznej.

Jednocześnie uchwalono zwołać walny zjazd delegatów połączonych organizacji do Katowic na dzień 2 kwietnia rb.

Własna ręka czy cudza?

Wybór losu loteryjnego jest zdarzeniem elektryzującym nasze wnętrza. Każdy najbardziej doświadczony, a nawet sceptyczny gracz odczuwa w tym momencie pewien wstrząs. Czasem decyduje się sam i szybkim gestem przecina dalsze wahańia. To znów ociąga się, namyśla, pragnąłby, aby jakiś instykt mu podszepnął, jakaś ręka wskazała, jakiś głos doradził, gdzie wybrać i co wybrać.

Ludzie zachowują się w tym momencie bardzo rozmaicie i w sposób nieraz bardzo interesujący odsłaniają swoje wnętrza. Pewni siebie, nieskomplikowani, przystępują natychmiast do rzeczy: nie czynią z wyboru problemu, zafatwiają sprawę i śpieszą dalej. Ci zazwyczaj i w innych sprawach postępują podobnie, przechodzą przez życie krokiem sztywnym, zdecydowanym, lubią tempo, nie zwykli niczego odkładać, nie zasięgają rady, ani nie proszą o pomoc.

Inni znów ociągają się, pragnęliby doznać momentu wewnętrznego natchnienia, wskazującego, że pertraktacje wstępne z fortuną zostały już zakończone, że przedmiot wyboru znajduje się już przed nimi. Nie są jednakowoż pewni swojego instyktu i decyzyj. Zwlekają, przyglądają się i wybierają pod naporem zewnętrznych okoliczności, aby nie przeciągać sprawy, niekompromitować się brakiem decyzji, nie zagradzać innym drogi żywią jednakowoż wątpliwości, czy postąpili trafnie.

Dla takich właśnie natur chwiejnych i refleksyjnych pomysłowi sprzedawcy wprowadzili w życie koła loteryjne dokonujące mechanicznie wyboru w zastępstwie niezdecydowanego klienta. Dzięki nim również powstał specjalny przemysł doradców ustnych i pisemnych, którzy powołując się na jakieś rzekome porozumienie z gwiazdami, czy innymi oznakami, pozwalającymi przewidzieć przyszłość, udzielają porad i wymieniają nawet numery losów, które należy nabyć.

Każdy w tej sprawie postępuje na mocy swoich wrodzonych właściwości i skłonności. Mnie osobiście zdaje się, że loteria jest na małym odcinku rozgrywką między losem a mną, partią, do której zasiadamy, jednym słowem jest to sprawa moja ściśle osobista, w której sam, bez niczyjego przyczyniania się, mam powziąć decyzję. Wydaje mi się, że ta rozmowa sam na sam z losem jest bardziej skuteczna, najwięcej daje emocji i widoków. Inni są innego zdania i pozostają przy swojej metodzie. Nie zamierzam wpływać na nich, sprzeciwiałoby się to bowiem mojej zasadzie, że z losem należy rozmawiać w sposób ściśle wypływający z własnej indywidualności, która może być samodzielna, albo też wymagać rady i pomocy. W gruncie rzeczy wydaje mi się, że moja własna ręka jest lepszą busolą na drodze mojego szczęścia od ręki cudzej.

ODWOŁANIE ZAWODÓW LOTERYJNYCH

Lublin, 18. 2. (PAT). Wczoraj w Lublinie miały się rozpocząć dwudniowe VI-te lubelsko-podlaskie zimowe zawody lotnicze, jednak wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych początek zawodów odłożono do soboty.

KOMITET ORGANIZACYJNY INSTYTUTU ZIEM POŁUDNIOWO-WSCHODNICH.

W dniu wczorajszym odbyło się w sali T.S.L. we Lwowie konstytuujące zebranie Komitetu organizacyjnego Instytutu Ziemi południowo-wschodnich na zaproszenie p. Wojewody lwowskiego. Po dyskusji dokonano wyboru Komitetu organizacyjnego w osobach pp. kuratora dr Kupczyńskiego, doc. dr Tyszkowskiego i prof. Bigo.

Program radiowy.

Niedziela, 19 lutego.
 Lwów. Godz. 7.15: Audycja poranna. 10.15: Nabożeństwo. 11.47: Trans. z Zakopanego. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Poranek symfoniczny. 13.05: Pogadanka. 13.15: Płyty. 14.40: Audycja dla dzieci. 15: „Lwowska Warta”. 15.30: Audycja dla wsi. 16.30: Trans. z Zakopanego. 17.30: „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19.30: Reportaż z otwarcia Domu Akad. ZMP. 19.40: „Gospoda pod Lwem”. 20.15: Audycje informacyjne. 21.20: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 20 lutego.
 Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Audycja południowa. 13: Audycja dla kuców. 13.30: Audycja dla gimnazjów. 14: Koncert żywych. 14.50: Giełda. 15: Audycja dla młodzieży. 15.30: Muzyka obiadowa. 16: Dziennik popoł. 16.08: Wiadom. gospod. 16.20: Kronika naukowa. 16.35: Fragmenty z oper R. Straussa. 17.20: Pogadanka. 17.40: Koncert. 18.05: Pogadanka. 18.30: Koncert. 19: Pogadanka. 19.10: Audycja żołnierska. 19.40: Koncert rozrywkowy. 20.40: Audycje informacyjne. 21: Koncert symfoniczny. 21.40: Nowości poetyckie. 22.05: Pogadanka. 22.20: „Z albumu speaker”.

PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU.

Warszawa, 18. 2. (PAT). Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu poświęcone było debacie nad budżetem Min. Opieki Społecznej, który referował sprawozdawca p. Zyborski.

W dyskusji pos. Zenczykowski oświadcza, że przebudowa struktury społeczno-gospodarczej Polski musi doprowadzić do zabezpieczenia pracującym warunków godziwej egzystencji.

Pos. Dąbrowski porusza sprawę chałupnictwa.

Pos. Szymański porusza sprawę najemnych robotników rolnych, zamieszkałych na wsi.

Pos. Gąsła omawia stosunki mię-

Przemówienie min. Kościałkowskiego.

Wysoki Sejmie!

W okresie 20 lat naszego samodzielnego życia państwowego dokonał się ogromny postęp.

Uświadomijmy sobie na chwilę, jak wyglądała sytuacja Polski przed 20 laty. Kraj zniszczony przejściami wojennymi, przemysł całkowicie zrujnowany, chaos na pół rewolucyjny, głód ciemiężący ludność, olbrzymie rzesze zdembilizowanych żołnierzy i reemigrantów z Rosji.

I oto już w tym pierwszym okresie naszej niepodległości, z woli Marszałka Józefa Piłsudskiego i w myśl Jego wskazań wydana została w roku 1918 ustawa o ośmiogodzinnym dniu pracy. Na rok z góry wyprzedzając uchwalenia konwencji waszyngtońskiej z 1919 roku, dotyczącej tej samej sprawy.

W tymże 1919 roku rozpoczynają się pierwsze prace nad ubezpieczeniem społecznym na wypadek choroby, którego zasady, wówczas ustalone, do dzisiaj obowiązują.

Od zrujnowanego, zniszczonego i wygłodzonego kraju, od masowego bezrobocia w miastach — do stanu, w jakim znajdujemy się dziś, prowadziła droga długa i ciężka, w którym po czasie miejsce zajmował i zajmuje resort Ministerstwa Opieki Społecznej.

Wysoka Izbo!

Gdy przed trzema laty rząd obecny obejmował swe zaszczytne funkcje, Pan Premier ustalił jako jedno z najważniejszych zadań rządu

walkę z bezrobociem.

Mnie, jako resortowemu Ministrowi przypada w udziale zdać Wysokiej Izbie rachunek z osiągnięć rządu na tym odcinku.

W porównaniu do roku 1933 wartość realna całkowitego dochodu mas robotniczych w r. 1937 jest większa o 56 procent, a rok ubiegły przynosi w tym względzie dalszą poprawę.

Poważniejsze akcje zarobkowe dają się od chwili zarysowania się wyraźnej poprawy sytuacji ogospodarczej. Żądania o poprawy bytu często były poparte

AKCJĄ STRAJKOWĄ.

Największe natężenie osiągnęły strajki w roku 1936, obejmując 675 tys. osób i powodując stratę około 4 miliony robotniko-dni.

W pierwszej połowie ubiegłego roku

liczba strajkujących spadła do 1/3, a liczba robotniko-dni do 1/5 z tego samego okresu w roku 1936.

W roku ubiegłym zarejestrowano w Inspekcji pracy 1029 układów zbiorowych, gdy w r. 1937 — 765 i w 1936 r. — 688. Obecnie

układami zbiorowymi pracy objętych jest już ponad 2/3 ogólnej liczby pracowników i robotników.

Zrealizowane w pierwszej połowie tego roku podwyżki objęły 46.000 robotników i podniosły ich zarobki w skali rocznej o 6.000.000 zł.

Równoległe resort mój zwiększył nadzór nad wykonywaniem przepisów o ochronie pracy.

Istotnym elementem w kształtowaniu warunków bytu człowieka pracy są również

ubezpieczenia społeczne.

20 milionów porad lekarskich, ponad 21 milionów wydawanych rocznie leków, wreszcie 450.000 rent wypłacanych przez Polski System Ubezpieczeń Społecznych — mają swoją wymowę.

Ubezpieczenia społeczne w ogólnej

dzy pracodawcami a pracownikami.

Pos. Ratajczak zwraca uwagę na brak odpowiednich przepisów o rozejmstwie.

Pos. Mystkowski porusza sprawę lecznictwa na wsi.

Pos. Welykanowicz wysuwa szereg postulatów imieniem ludności ukraińskiej.

Pos. Ostrowski zajmuje się zagadnieniami zdrowotności. Odpowiadając pos. Welykanowiczowi, mówca wyowiada się przeciw procesowi wyłączenia się robotników ukraińskich ze związków zawodowych.

Na tym zarządzono przerwę, po której zabrał głos p. min. Kościałkowski.

Kościałkowskiego.

akcji zdrowotnej obejmują swoją opieką leczniczą

6 milionów osób kosztem przeszło 100 milionów złotych rocznie.

Dużą rolę w zatrudnianiu bezrobotnych, których prywatna wytwórczość nie wchłonęła, odgrywają

ROBOTY PUBLICZNE,

przy których znajdowało pracę 164.000 robotników w r. 1936, a już 258,5 tys. w roku ubiegłym.

Z zagadnień rynku pracy zanotować jeszcze należy emigrację. W szczególności otworzyły się rynki dla emigracji sezonowej, zarobkowej w krajach nadbałtyckich i w Niemczech, dając rolnictwu według szacunku za rok ubiegły wpływów gotówkowych do 50 milionów zł. rocznie.

Problem walki z bezrobociem jest również problemem ratowania egzystencji ludzkich od nędzy. Trzeci już rok działa z korzyścią dla Państwa

„POMOC ZIMOWA“,

zasilając w najkrytyczniejszych miesiącach z górą 300 tys. rodzin bezrobotnych i obejmując opieką około miliona na najuboższej dźwiaty. Powszechna ofiarność publiczna przynosi na ten cel przeszło 30 milionów zł. rocznie, co łącznie z wkładem ze źródeł publicznych daje około 40 milionów zł. na rok.

Dzięki współdziałaniu społeczeństwa z rządem doszliśmy dziś już do tego, że

nieomal wszyscy bezrobotni korzystają bądź z państwowej, bądź też ze społecznej opieki.

Idąc w kierunku przyspieszenia procesu likwidacji bezrobocia rozwijamy akcję szkolenia zawodowego nie wykwalifikowanych bezrobotnych, przeszkalania do innych zawodów, tworzenia dla bezrobotnych ogródków działkowych, oraz pomoc w tworzeniu drobnych warsztatów pracy.

W stosunku do posiadających pracę, Ministerstwo Opieki Społecznej i podległe mu instytucje czynią wszystko w granicach posiadanych środków, by im ułatwić życie; a więc z budżetu Funduszu Pracy finansuje się

budownictwo mieszkań robotniczych.

Organizujemy również od niedawna wczasowiczy, które pozwalają z pożytkiem zdrowotnym i moralnym spędzić coraz większej liczbie pracowników doroczny urlop.

Dałbym niepełny obraz działalności Ministerstwa, którym mam zaszczyt kierować, gdybym nie poruszył tak kapitalnego zagadnienia, jakim jest u nas

ZAGADNIENIE POPULACYJNE.

Liczba urodzeń u nas spada, przynosząc stopę przyrostu na 1.000 mieszkańców 10,9 w 1937 r. wobec przeciętnej 15,5 w okresie 1926—30.

W zagadnieniu populacyjnym dużą rolę odgrywa ogólny poziom dobrobytu materialnego ludności, poziom jej kultury materialnej i moralnej. Ale obok tego aparatu, który przy zastosowaniu odpowiednich środków może mieć wielki wpływ na to zagadnienie jest Służba Zdrowia. Drugim środkiem, który w omawianej dziedzinie może mieć wielkie znaczenie, to

RACJONALNIE ROZBUDOWANA OPIEKA SPOŁECZNA.

W ciągu pięciu lat ostatnich podwoiliśmy liczbę przychodni dla matki i dziecka, osiągając liczbę 670. Dożywiamy w tym sezonie zimowym około miliona dzieci. W roku ubiegłym

objęliśmy opiekę w letnim okresie 600.000 dzieci z miast i wsi.

Z pośród zgłoszonych do Sejmu projektów ustaw chciałbym szczególnie omówić

ustawę o publicznej służbie zdrowia.

Jej najistotniejszą cechą, to danie podstawy do stworzenia równomiernie rozłożonej w kraju sieci ośrodków zdrowia, jako specyficznej polskiej formy placówek społecznego lecznictwa i profilaktyki. Właściwie rozbudowanie ośrodki zdrowia, to zarazem równomierne rozsianie w kraju lekarzy.

Są u nas województwa, gdzie na 10.000 mieszkańców przypada zaledwie półtora lekarza i pięć i pół łóżek szpitalnych.

Dla wsi i okręgów wiejskich te liczby są jeszcze gorsze.

Celowość tworzenia Ośrodków Zdrowia jest tym większa, że nie dostajemy na chroniczny brak szpitali.

Duże nadzieje pokładam w zainteresowaniu zagadnieniami zdrowia publicznego czynnikiem obywatelskiego, mającego tworzyć w myśl projektu ustawy gminne, powiatowe i wojewódzkie rady i komisje zdrowia.

Poważne kłopoty w racjonalnej organizacji Służby Zdrowia sprawia również

brak personelu lekarskiego i jego wadliwa dyslokacja w kraju.

W końcu chcę jeszcze zwrócić uwagę Wysokiej Izby, że wśród pilnych —

najpilniejszą sprawą społeczną — jest praca dla młodzieży.

Zagadnienie młodzieżowe jest niesłychanie trudne i przerasta możliwości jednego resortu. Znajduje się ono na warsztacie prac rządu i w imię przyśrołci Państwa musi być rozwiązane.

Równoległe z programem, realizującym ideę siły materialnej Państwa polskiego, musi następować rozwiązywanie zagadnienia, potocznie zwanego sprawiedliwością społeczną.

SILA MATERIALNA I SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNA — OTO DOPIERO FILARY, NA KTÓRYCH WIELKOŚĆ RZECZYPOSPOLITEJ ZBUDOWANA BYĆ MOŻE.

Jeżeli mam lapidarnie ująć całość kształtu problemów, jakie muszą znaleźć rozwiązanie, stwierdzić bym musiał, że obok realizacji tak kapitalnych spraw, jakimi są uprzemysłowienie kraju i maksymalne podniesienie poziomu wytwórczości, co nazwałbym programem gospodarczo-politycznym, to nie do pomyślenia jest pominięcie rozwiązania zagadnienia struktury społeczno-gospodarczej.

Ustalenie w Polsce pozycji i roli społecznej pracodawcy i pracownika — to bodaj jedno z najkapitałniejszych zagadnień, do którego rozwiązania musimy zdążyć. Albowiem to jest warunkiem osiągnięcia równowagi społecznej,

co z kolei da możliwość jak najproduktynniejszego wyzyskania wszystkich sił w narodzie dla dobra Państwa jako całości.

Wysoka Izbo! Pragnę w dzisiejszym przemówieniu stwierdzić, że jak wtedy, gdy się mówi o pracy, o produkcji, o gotowości obronnej Państwa — musi się mówić o człowieku i jego usytuowaniu, tak i wówczas, gdy się mówi o przebudowie społeczno-gospodarczej, o przebudowie społecznej, musi się mówić o takiej organizacji świata pracowniczego, która by obejmując swą strukturą i treścią działała cały świat pracy — od warsztatu pracy do centralnej reprezentacji — włączona została w organizm gospodarczy Państwa, i reprezentując interesy swej grupy społecznej, skutecznie współdziałać mogła w kształtowaniu dobra ogólnego.

Kończąc te ogólne rozważania, miło mi stwierdzić, że w dzisiejszym przemówieniu p. posła Zenczykowskiego, występującego w imieniu Klubu Parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego, znalazłem tyle wspólnych elementów w ujmowaniu zasadniczego problemu: roli pracy i człowieka w naszym życiu państwowym.

Po mowie p. ministra Kościałkowskiego w dalszej dyskusji zabierał głos pos. Kobosko, który apeluje do

rządu, żeby umożliwić masom, chłopskim leczenie szpitalne.

Pos. Jahoda-Zółtowski szeroko omawia zagadnienie rzemiosła.

Ks. pos. Grochowski zajmuje się zagadnieniem populacyjnym przyrostu naturalnego, albowiem przyrost naturalny w r. 1923 wynosił 18,3 na 1.000, a w 1937 r. 10,9 na 1.000.



Wiele uciechy

specjalna dla dziecka, gdy jest zdrowe i wesole, dlatego pamiętajcie: dla matki i dziecka

Kawa Słodowa Kneippa

Pos. Kudelska stwierdza, że budżet Ministerstwa Opieki Społecznej jest kompromitująco mały.

Pos. Brylski omawia warunki higieny i bezpieczeństwa w zakładach przemysłowych.

Pos. Orłowski stwierdza, że pracownicy prywatni znajdują się w bardzo trudnej sytuacji.

Pos. Filipowski występuje przeciwko obciążaniu kosztami Publicznej Służby Zdrowia wyłącznie samorządów.

Pos. Wnuk podnosi, że wieś pozbawiona jest możliwości leczenia.

Pos. Jabłoński wypowiada pogląd, że Ministerstwo jest przeładowane zadaniem, które nie powinny do niego należeć.

Pos. Kwapisiewicz twierdzi, że inspektorom pracy stawia się zbyt wielkie wymagania i obciąża nadmierną ilością obowiązków.

Pos. Tomasz apeluje o przestrzeganie na Śląsku przepisów ubezpieczeniowych.

Pos. Dobkowski omawia sprawę chałupnictwa wiejskiego.

Na zakończenie dyskusji zabrał jeszcze głos sprawozdawca pos. Zyborski, który m. in. oświadczył:

Na nieporozumieniu chyba opiera się twierdzenie p. Welykanowicza o upośledzeniu ludności ukraińskiej w zakresie opieki społecznej. Cyfry stwierdzają, że

w województwie lwowskim Polacy świadczyli na opiekę społeczną więcej niż Rusini i Żydzi. Korzyści stali zaś ze świadczeń w stopniu mniejszym niż oni.

Chciałbym się zapytać przedstawicieli społeczeństwa ukraińskiego

Czy dobra Metropolity Szeptyckiego figurują na liście Pomocy Zimowej i ile cetnarów ziemniaków odesłały do Komitetów powiatowych.

Cieszyłbym się bardzo gdybym był w błędzie, bo jak wiem, nie dały ani jednego grosza, ani jednego cetnara ziemniaków na te cele (głosy :skandal!).

„KSIĘGA JAZDY POLSKIEJ“ DLA NACZELNEGO WODZA

Warszawa, 18. 2. (PAT) Dn. 16 bm. przed południem Pan Marszałek Smigły-Rydz przyjął na audiencji płk. Bronisława Rakowskiego, kpt. w st. sp. Karola Koźmińskiego i por. rez. Stanisława Strumpha-Wojtkiewicza, którzy wręczyli Panu Marszałkowi egzemplarz „Księgi jazdy polskiej“, dziękując jednocześnie za protektorat Pana Marszałka nad tym wydawnictwem.

LIKwidacja YMCA

Warszawa, 18. 2. (Tel. wł.—1. r.)
Donoszą z Berlina, że wszystkie ośrodki YMCA w Niemczech zostały rozwiązane. Majątek YMCA będzie zlikwidowany.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

I. Km. 1486/35. Obwieszczenie o drugiej licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejsciego we Lwowie rewiru I. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. Oddział w Białej Bielsku przeciw Rudolfowi Neuweltowi we Lwowie, ul. Balonowa 3 odbędzie się dnia 29 marca 1939 o godz. 9.30 w biurze Nr. IV Sądu grodzkiego zamiejsciego przy ul. Kazimierza Wielkiego 1. 34 licytacja nieruchomości obj. whl. 1086 klsięgi gr. gm. kat. Rzędna Polska, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zam. we Lwowie. Nieruchomość powyższa jest własnością dłużnika Rudolfa Neuwelta, leży w gromadzie Rzędna Polska (Łączki) między równoległymi ulicami Aleją Mickiewicza a ul. Sienkiewicza (Pensjonat „Sanato”) i składa się z pgr. lkat. 824/2 o powierzchni 636 i 1/4 sążni kwadr. na której znajduje się 1) jednopiętrowa murowana willa „Erma” z przybudówką i mieszkalnym poddaszem, nadająca się na pensjonat, 2) partetowa murowana mieszkalna oficyna z pięterkiem, 3) murowany gospodarczy budynek oraz przynależności. Suma oszacowania wraz przynależnościami powyższej realności wynosi 44.501 zł. 49 gr., zaś cena wywołania wynosi 29.667 złotych 66 groszy. Rękojmie w wysokości 4.450 złotych 15 gr. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawa, we warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dniu powszednim od godziny ósmej do ośmiu następnie, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w wyżej wymienionym Sądzie. — Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwraca się aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych im po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejsciego.
Rewiru I.
Lwów, 18 stycznia 1939. 604K

Km. 533/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Monasterzyskach Józef Moszoro, mający kancelarię w Monasterzyskach, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 marca 1939 o godz. 12-iej w Monasterzyskach na Rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Wandy Skowrońskiej w Baryszu, składających się z 1 kilimu ściennego kolorowego, 1 biurka dęb. czarnego z roletą, 1 radia aparatu 3-lampowego na baterie, 1 kilimu ściennego, tło białe, 1 kredensu dużego dęb., 1 małego kredensu dęb., 1 stołu dęb. do rozsuwania, 1 dużego tapczanu, 7 obrazów olejnych w złotych ramach, 1 stołu do kart, oszacowanych na łączną sumę zł. 1480. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Monasterzyska, 9 lutego 1939. 612K

I Km. 1568/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu I. rewiru Józef Ziemiański, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 marca 1939 o godz. 7.30 w Przemyślu, przy ul. Sanockiej Nr. 6 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Broni Kiesel, składających się z 1 kredensu kuchennego białego lakierowanego, 1 maszyny do szycia Singer, 1 wieszaka żelaznego stojącego, 1 szafy trójdziałowej jasionowej, 1 psychy bez lustera, 2 szafek nocnych jasnych, zaś o godz. 9.15 w Tarnawach ruchomości należących do Marcello Grossa i tow.: 8 krów czarno-białych fryzy, 1 jałówek czarno-kraszej, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.275. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprawa Kasy Kupieckiej w Mośkiskach.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 15 lutego 1939. 613K

VIII. Km. 55/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VIII. rewiru Bolesław Mycko, mający kancelarię we Lwowie, ul. Grotgerta Nr. 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 lutego 1939 o godz. 11.30 we Lwo-

wie, ul. Łąckiego Nr. 9 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego itp. wartości ponad 500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.

Lwów, 16 lutego 1939. 629K

I. Km. 104/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru I. Zbigniew Gardulski, mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 marca 1939 o godzinie 12-tej w Czortkowie, ul. Rynek, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużniczki Matyldy Ungar w Czortkowie, a składających się z różnych towarów galanteryjnych, oszacowanych na łączną sumę 15.831 zł. 35 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Czortków, 15 lutego 1939. 632K

II. Km. 2409/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 10-go marca 1939 o godz. 10-tej odbędzie się w Borysławiu przy ul. Drohobyckiej 1-sza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników, składających się z 1 kasy ogniotrwałej, 1 maszyny do pisania „Underwood”, 10 m. sześć. materiału tartego, 20000 kg. odpadków tartych, 90 mb. rur, 1 szyny 6 m., 30 m. sześć. desek różnych, 20 m. sześć. kłoców różnych, 1 maszyny Zuckermana, 60 m. sześć. gotowego materiału skrzynkowego, 40 m. sześć. materiału do obróbki, 10.000 kg. odpadków krótkich, 20 m. sześć. kłoców i 250 szt. parkanu, ocenionych na łączną sumę zł. 11.130. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 631

II. Km. 142/39. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 8 marca 1939 o godz. 10-tej odbędzie się 1-sza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników w Borysławiu, ul. Łoziny 6, składających się z 1 konia, 1 wozu z budą zielonego, 1000 kg. mąki luksusowej, ocenionych na łączną sumę zł. 900. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 630K

III. Km. 2606/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu zgodnie z wnioskiem wierzytelki podejmuje zawieszone postępowanie egzekucyjne i na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 3 marca 1939 o godzinie 15-iej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Antschla Seifa w Drohobyczu, składających się z 2 szkieletów kotłów parowych długości po 7 m., szerokości 1.70 m., grubość blachy zewnętrznej około 10 mm, a wewnętrznej 12 mm, rozbrane używane wagi około 10.000 kg., 51 szt. szyn o łącznej wadze około 8.500 kg., 6 szt. stojaków lanych pod kotły około 900 kg., 5 szt. drzwiczek lanych około 260 kg., 2 szt. kociołków z blachy żelaznej około 60 kg., 1 szt. retorty lanej około 50 kg., 1 szt. szlcy lanej około 50 kg., 2 szt. szubrow z ramami lanimi około 140 kg., 6 szt. schodów z żelaza żłobkowego i blachy siekanej o wadze około 1200 kg., 18 szt. dźwigarów Nr. 14, 2 szt. dźwigarów Nr. 24, 1 szt. dźwigarów Nr. 18 o łącznej wadze około 1500 kg., 1 kociołka podwójnego miedzianego do destylacji w lanych ramach żelaznych wagi około 30 kg. miedzi i 150 kg. żelaza lanego, 4 kotłów łączących z osłoną miedzianą do destylacji spirytusu w oprawie z lanego żelaza wagi około 150 kg. miedzi i 300 kg. żelaza, 5 kotłów żelaznych stojących lanych wagi około 2000 kg., 5 kotłów żelaznych okrągłych wagi około 1500 kg., 1 skrzyni żelaznej wagi około 450 kg., 11 beczek z żelaznej blachy bez bloków 300 l. 400 l., 4 po 500 l., 4 po 600 l., przeciętnie, 1 kociołka okrągłego wagi około 150 kg., 1 kawałka podstawy żelaznej pod beton wagi około 25 kg., 35 szt. żelaza płaskiego starego zużytego wagi około 350 kg., 44 szt. żelaza kantowego starego wagi około 380 kg., 1 kociołka okrągłego miedzianego w ramach żelaznych wagi około 80 kg. miedzi i 70 kg. żelaza, 10 szt. ogrzewaczy żelaznych do centralnego ogrzewania wagi około 500 kg., sztyców klinów żelaznych wagi około 300 kg., rur czarnych żelaznych wagi około 1000 kg. schodków sztyc wagi około 200 kg., 44 szt. starych rusztów żelaznych przepalonych około 500 kg., 31 szt. starych blachy czarnej nasiekanej około 1320 kg., 5 szt. koszy żelaznych około 150 kg., 2 kawałków starych kominów blaszanych około 50 kg., obręczy żelaznych starych wagi około 250 kg., 1 lejka blaszanego dużego wagi około 8 kg., 25 szt. stopni, słupków, 1 płytki do schodów żelaznych lanych wagi około 700 kg., szyny do kolejki wąskotorowej około 400 kg., 3 paczek drewnianych, zawierające łączniki do rur wagi około 350 kg., 1 skrzyni zawierającej stare śruby i matry 150 kg., 37 szt. starych wentyli lanych wagi około 370 kg., 9 szt. ciężarków nieciechowanych starych około 140 kg., 15 szt. nakryw, kółek, bloków lanych około 150 kg., 1 baniaka blaszanego starego około 20 szt. talerzy blaszanych (imberek) do lamp elektr., 542 kg. rur miedzianych z łącznikami żelaznymi wagi około 432 kg., miedzi i 110 kg. żelaza, 1 wagi decymalnej na 750 kg., 1 szkieletu wagi decymalnej, 3 szkieletów pomp parowych żelaznych lanych wagi około 450 kg., 1 maszyny przeznaczony do napełniania flaszek miedzian-

nej na żelaznym stelarzu wagi około 25 kg. miedzi i 75 kg. żelaza, 1 mieszaka miedzianego na żelaznym stelarzu wagi około 150 kg., 2 kociołków miedzianych wagi około 150 kg., 1 agitatora miedzianego na żelaznym stelarzu o nogach lanych wagi około 200 kg. w czym około 50 kg. miedzi i 150 kg. żelaza, pół agitatora miedzianego na lanych nogach wagi około 100 kg. w czym miedzi 50 kg. żelaza 50 kg., około 100 kg. starej blachy żelaznej, 13 baniek blaszanych różnych rozmiarów starych, 1 wózka żelaznego około 200 kg., 2 szarych drzwiczek żelaznych, 2 blaszanki na gaśnię, 1 kociołka miedzianego wagi około 50 kg., 3 kół wagi około 50 kg., 1 pompy ręcznej korbowej wagi około 30 kg., 1 wanienki blaszanej, 20 szt. tac blaszanych, 2 wózków magazynowych drewnianych okutych żelazem, 1 termometra podłużnego zesputego wagi około 90 kg. kurków i wentyli starych mosiężnych w żelaznych oprawach wagi 180 kg., aparaty mosiężne do destylacji ze szkłem zbitym wagi 75 kg., 1 skrzyni starych śrub żelaznych wagi 100 kg., wentyli mosiężne i miedziane w żelaznej oprawie wagi 50 kg., 1 skrzyni zawierającej 15 ciężarków z blachy cynkowej do maszyny do napełniania flaszek, 15 kg. starych wentyli w czym 20 kg. mosiądzu i 15 kg. żelaza, 18 kg. miedzi, 10 kg. żelaza lanego, 1 szkieletu auta ciężarowego marki „Federal”, 3 płaszczy gumowych do auta ciężarowego, 8 kawałków około 16 mb. szlauchu gumowego, 5 worków korków do flaszek, 17 beczek drewnianych o różnej pojemności, około 80 szt. klepek do beczek, około 350 kg. starych desek różnych wymiarów, 2 starych szaf, 2 starych kas żelaznych, 3 pak ciężarków korkowych do okładania rur, 1 schodek z miękkiego drzewa, około 25 mb. rurek szklanych długości 30 mb. średnicy 40—80 mm., ocenionych na łączną sumę 7.344 zł. 38 gr. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w domu składowym, położonym przy małej stacji w Drohobyczu w czasie wyżej oznaczonym na miejscu, gdzie znajdują się zajęte ruchomości. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia Galicyjskiego Towarzystwa Naftowego „Galicia” S. A.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 14 lutego 1939. 600K

III. Km. 411/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 9 marca 1939 o godz. 11-iej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Matyldy Budie w Drohobyczu, ul. Skotnicka, składających się z 1 kredensu pokojowego starego, 1 szafy z lustrem, 1 szafy czterodzielnej, 1 trymutki, 2 szafy ciemnych jedna z lustrem, 1 kanapki, 4 lichtarzy srebrnych, 2 szafek nocnych ciemnych, 1 zegaru ściennego szafkowego, 4 lamp elektrycznych wiszących (z 4 palnikami), 1 kredensu kuchennego b. lakierowanego, 5 krzesel giętych, 1 kołdry, 2 kap na łóżkach i 1 futra damskiego krymskiego, ocenionych na łączną sumę 933 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Dra Zygmunta Kleinberga w Drohobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III
Drohobycz, 15 lutego 1939. 599K

Km. 34/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Monasterzyskach Józef Moszoro, mający kancelarię w Monasterzyskach, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 lutego 1939 o godz. 15-tej w Baryszu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Władysława Swiderskiego-Swidrygielny w Baryszu, skład. się z kasy ogniotrwałej żółt. mal. futra podróżnego (wilki), kurtki bronz. skórzanej, wieszadła żel. (stołek), 5 rakiet tenisowych, 2 pary nart, 2 foteli pon. obite klubowe, makata ścienna jedw., 5 krzesel obitwych skóra dwuanu ściennego, aparatu radiowego „Elektrik” 4 lamp, kredensu dęb. czarnego, kilimu bronzowego na podł., konsoli jasnej 2 skrzydł. z lustr., szafy jasnej dęb., 1 szafy białej, 2 foteli klubowych skórzanych, kanapy klubowej skórzanej, biurka ciemnego, 2 etażerki ciemnych, szafy ciemnej roletowej, dwuanu ściennego bronz., 4 lichtarzy srebrnych, 3 tac srebrnych mniejszych, 2 tac srebrnych dużych, 3 debanków srebrnych, czajnika srebrnego, kubka srebrnego puszek srebrnych na kawę, naczynia srebrnego na konfitury motoru „Archimedes” do lodzi, szafy bibliotecznej 3 skrzydł., pateronu walizkowego, lustra dużego na stojaku, lustra w ramie zloc., 20 płyt pateron, kilimu dużego pop. różow., kompletu salonowego krytego pluszem, 2 stołków salon., makaty pop. jedw. dużej, 3 obrazów w zloc. ramach, futra czarnego męskiego, pop. bronz. mat męskiej i pop. ubrania męskiego oszacowanych na łączną sumę zł. 3000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Monasterzyska, 11 lutego 1939. 611K

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 270/37. Andrzej Kłap, urodzony 23 listopada 1889 w Pogorzelsku, jako żołnierz b. armii austriackiej zginął. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 13 stycznia 1938. 850

I T 58/1937. Józef Madej, syn Jana i Katarzyny, urodzony 8 września 1884 w Michalczowej i tam zamieszkały, wyjechał w roku 1914 na Węgry i od tego czasu niema

o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie o uznanie go zmarłym wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po roku wydanem zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Nowy Sącz, 14 grudnia 1937. 608

T. 145/38. Iwan Bereziak urodzony 1878 Wola Wysocka, żołnierz ukraiński, zginął Celem uznania go za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązany ogłasza się powszechne wezwanie udzielenia Sądowi lub kuratorowi Mgr. Annie Wagner, Lwów, Zimorowicza 3 wiadomości o losach zaginionego w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 19 grudnia 1938. 579

T. 156/38. Andrzej Bahłaj, urodzony 1895 Ruda Leśna żołnierz austriacki, zginął. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o losach zaginionego w ciągu 1 roku.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 11 listopada 1938. 618

I. T. 32/38/7. Bartłomiej Czas, syn Jana i Katarzyny Antos, urodzony 10 sierpnia 1889 w Niedźwiedziu, żołnierz b. armii austr., zginął na wojnie światowej na froncie włoskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Nowym Sączu, 16 stycznia 1939. 607

I. T. 30/36/3. Agnieszka z Brzozgoniów 1-o Gąsiorkowa 2-o Kordeczka, córka Franciszka i Katarzyny Nowak, urodzona 21-go stycznia 1881 w Zawadce pow. Limanowa, wyjechała w roku 1908 do Ameryki i od przeszło 12-tu lat nie daje o sobie żadnego znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą, wzywa się o udzielenie o niej wiadomości.

Sąd Okręgowy.
W Nowym Sączu, 1 sierpnia 1936. 606

OGŁOSZENIA PRYWATNE

KOLEJ ŻELAZNA CHABÓWKA—ZAKOPANE S. A.
II. OGŁOSZENIE.

XXXVI Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Żelazna Chabówka—Zakopane” odbędzie się dnia 4 marca 1939 o godzinie 10-iej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej L. 1 II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres czasu od 1 stycznia do 31 grudnia 1938 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Podział zysku.

3) Zatwierdzenie preliminarza kosztów administracyjnych Spółki.

Warunki prawa uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu określa § 21 statutu Spółki.

ZARZĄD. 543

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowych pożyczek hipotecznych przez Bank wydanych odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publ. niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie przy ul. Romanowicza L. 6 w niżej oznaczonym terminie. 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpię nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórzonego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarze nieruchomości: kamienica dwupiętrowa.

b) Miejsce położenia nieruchomości (gmina kat.): Lwów, ul. Mickiewicza 10.

c) Nazwisko dłużnika: Adam Drohojowski.

d) L. wyk. hip. i miejsce przechowania ks. grunt.: 1068/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, Sąd okr. we Lwowie.

e) Cena wywołania: zł. 595.374.

f) Rękojmia: zł. 10.851.

g) Termin licytacji: 30 marca 1939 godz. 11-sta.

Lwów, dnia 3 lutego 1939. 620

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.